**Osobista analiza wstępu Listu do Rzymian**

*Katowice, 26 lipca 2017*

Kontekst: Wychodzę z BisnessLink do Supersamu aby kupić sobie coś do jedzenia (jest tam fajny bar sałatkowy). Po drodze słucham Rzymian 1 – kilka razy! Słucham i odkrywam jak przekład EIB jest ładny, łatwy, czytelny i zrozumiały więc zapragnąłem to zapisać co usłyszałem.

do .8 samemu a potem do końca z Beatą.

|  |  |  |  |  |
| --- | --- | --- | --- | --- |
| **lp** | **EIB** | **BT5** | **Praca nad tekstem** | **ToDo** |
| 1 | Paweł, sługa Chrystusa Jezusa, powołany jako apostoł, przydzielony do głoszenia Bożej dobrej nowiny. | Paweł, sługa Chrystusa Jezusa, z powołania apostoł, przeznaczony do głoszenia Ewangelii Bożej, | Trudne pytania o czytelnika:* Czy ja jestem sługą Chrystusa Jezusa?
* Czy jestem powołanym apostołem
* Czy jestem przeznaczony do głoszenia Ewangelii Bożej?

Jeżeli chce się być uczniem Pana Jezusa pytania te można i należy zadać sobie mają Pawła jako dobry wzór ucznia Jezusa. |  |
| 2 | Bóg obiecał jej nadejście już wcześniej, za pośrednictwem swoich proroków, w Pismach Świętych. | którą Bóg przedtem zapowiedział przez swoich proroków w Pismach świętych. | Bóg swoją Bożą Ewangelię zapowiedział wcześniej przez proroków i już w czasach Pawła była ona zapisana w Piśmie Świętym.  |  |
| 3 | Dotyczy ona Jego Syna, który według ciała jest potomkiem Dawida, lecz według Ducha uświęcenia, z racji zmartwychwstania, okazał się Synem Boga potężnym w swojej mocy. To Jezus Chrystus, nasz Pan. | [Jest to Ewangelia] o Jego Synu - pochodzącym według ciała z rodu Dawida, a ustanowionym według Ducha Świętości pełnym mocy Synem Bożym przez powstanie z martwych - o Jezusie Chrystusie, Panu naszym. | Co tu pisze:* Ewangelia Boża dotyczy Syna Bożego.
* Syn Boży wg. ciała pochodzi z rodu Dawida.
* Wg. Ducha uświęcenia z racji tego, że Jezus zmartwychwstał okazał się Synem Boga, potężnym w swej mocy.
* On jest naszym (autora i czytelników) Panem.
 |  |
| 4 |  |  |
| 5 | Dzięki Niemu otrzymaliśmy łaskę apostolstwa, aby wezwać do posłuszeństwa wiary ludzi ze wszystkich narodów — ze względu na Jego imię.TR:δι᾽ οὗ ἐλάβομεν χάριν καὶ ἀποστολὴν εἰς **ὑπακοὴν** (**hypakoē**) πίστεως ἐν πᾶσιν τοῖς ἔθνεσιν ὑπὲρ τοῦ ὀνόματος αὐτοῦλαμβάνω **χάριν καὶ ἀποστολὴν (**lambanō **charis** **kai apostole)** – otrzymaliśmy **łaskę apostolstwa****ὑπακοὴν** **πίστις** (**hypakoē pistis**) - wezwać do posłuszeństwa wiary | Przez Niego otrzymaliśmy łaskę i urząd apostolski, aby ku chwale Jego imienia pozyskiwać wszystkich pogan dla posłuszeństwa wierze. λαμβάνω **χάριν καὶ ἀποστολὴν (**lambanō **charis** **kai apostole)** – otrzymaliśmy **łaskę i urząd apostolski****ὑπακοὴν** **πίστις** (**hypakoē pistis**) - pozyskiwać dla **posłuszeństwa wierze** | Przez Syna Bożego otrzymaliśmy łaskę apostolstwa* Apostolstwo jest łaską Boga, otrzymaną przez Jego Syna
* Mamy to apostolstwo (a więc i tą łaskę) aby wzywać ludzi do posłuszeństwa wiary.
* Imię Jezusa musi to być coś ważnego skoro z jego względu (imienia) mamy wzywać a oni mają to wezwanie wykonać będąc posłuszni.

Dyskusja różnic w tłumaczeniu wynikający z doktryny: * Wyrażenie*: λαμβάνω* ***χάριν καὶ ἀποστολὴν (****lambanō* ***charis******kai apostole)*** – mówiące, że coś otrzymaliśmy katolicy tłumaczą na „*łaskę i urząd apostolski*” zaś przekład ewangeliczny na „*łaskę apostolską*” No tak! Dla katolika łaska to takie coś samo w sobie a nie wskazanie na sposób obdarowania czymś innym, a apostolstwo to urząd. Ewidentnie katolicki, doktrynalny przekręt tłumaczy!
* Ciekawa jest też różnica w tłumaczeniu ***ὑπακοὴν πίστις (hypakoē pistis)*** – przekład ewangeliczny to „*wezwać do posłuszeństwa wiary*” a przekład katolickej Biblii Tysiąclecia to „*pozyskiwać dla posłuszeństwa wierze*”

Trudne pytanie, których można się bać:* Czy ja za swoje apostolstwo dziękuję? a może się tym szczycę jakby to była moja praca i moja zasługa? O kurcze!
* Mamy **wzywać do posłuszeństwa wierze** – inne wzywania nie mają sensu, mogą być narzędziami tylko do tego celu.
 |  |
| 6 | Wśród nich jesteście i wy, powołani, aby należeć do Jezusa Chrystusa. | Wśród nich jesteście i wy, powołani [przez] Jezusa Chrystusa. | * Rzymianie są wśród narodów!!! A więc tu Paweł pisze do Rzymian jako do pogan a nie do Żydów.
* Rzymianie są też powołowani co może dziwić a nawet wkurzać Żydów.
 |  |
| 7 | Niech łaska i pokój, których źródłem jest Bóg, nasz Ojciec, oraz Pan, Jezus Chrystus, będzie udziałem was wszystkich w Rzymie, ukochanych przez Boga i powołanych świętych. | Do wszystkich przez Boga umiłowanych, powołanych świętych, którzy mieszkają w Rzymie: łaska wam i pokój od Boga, Ojca naszego, i Pana Jezusa Chrystusa! | * Źródłem łaski i pokoju jest Bóg
* Bóg jest naszym Ojcem
* Pan Jezus Chrystus jest jest źródłem łaski i pokoju
* Adresaci są ukochani przez Boga
* Adresaci są powołani a więc i święci
 |  |
| 8 | Najpierw dziękuję mojemu Bogu przez Jezusa Chrystusa za was wszystkich, za to, że wasza wiara rozgłaszana jest po całym świecie. | Na samym początku składam dzięki Bogu mojemu przez Jezusa Chrystusa za was wszystkich, ponieważ o wierze waszej mówi się po całym świecie. | Paweł dziękuje Bogu:* Za adresatów
* Za to, że wiara ich jest rozgłaszana po całym świecie (co się dziwić – stolica)
 |  |
| 9 | Bóg, któremu służę z głębi mego ducha, głosząc dobrą nowinę Jego Syna, jest mi świadkiem, że nieustannie was wspominam. |  Bóg bowiem, któremu służę w [głębi] mego ducha, głosząc Ewangelię Jego Syna, jest mi świadkiem, jak nieustannie was wspominam, | * Paweł służy Bogu z głębi swojego serca.
* Jak Paweł służy Bogu? Głosząc dobrą nowinę Jego Syna.
* Paweł wspomina adresatów – mimo iż nie był jeszcze w Rzymie!
 |  |
| 10 | W moich modlitwach zawsze proszę, aby za przyzwoleniem Boga udało mi się wreszcie was odwiedzić. | prosząc we wszystkich modlitwach moich, by kiedyś wreszcie za wolą Bożą nadarzyła mi się dogodna sposobność przybycia do was. | Paweł chce ich odwiedzić!Paweł o nich **pamięta** w modlitwach!!! |  |
| 11 | Pragnę was zobaczyć, aby dać wam udział w jakimś duchowym darze łaski i w ten sposób umocnić was, | Gorąco bowiem pragnę was zobaczyć, aby użyczyć wam nieco daru duchowego dla waszego umocnienia, | Paweł chce ich zobaczyć aby im coś dać.Jak im coś da to będą mocni.Mocni będąc bo będzie jakaś wzajemna zachęta, Zachęta będzie dzięki wspólnej wierze. |  |
| 12 | a dokładniej rzecz biorąc, razem z wami doznać zachęty dzięki wspólnej wierze — waszej i mojej. | to jest, abyśmy się u was nawzajem pokrzepili wspólną wiarą - waszą i moją. | * Coś duchowego daje się poprzez zachętę!
 |  |
| 13 | Chcę, bracia, abyście wiedzieli, że często miałem zamiar do was przybyć. Jak dotąd, zawsze mi coś stawało na przeszkodzie. Nadal jednak pragnę zebrać wśród was jakiś **plon**, podobnie jak wśród pozostałych narodów. | Nie chcę też, byście nie wiedzieli, bracia, że wiele razy miałem zamiar przybyć do was - ale aż dotąd doznawałem przeszkód - aby zebrać nieco owocu także wśród was, podobnie jak wśród innych pogan. | Paweł chce zbierać plon!* A czy Paweł siał? Tak – ale gdzie indziej, np. W Koryncie spotykając i ucząc Prystkę i Akwillę
 |  |
| 14 | Bo jestem dłużnikiem Greków i nie Greków, mądrych oraz tych, którzy uchodzą za niemądrych.*Ἕλλησίν τε καὶ βαρβάροις*Heleni i barbażyńcy*σοφοῖς τε καὶ ἀνοήτοις ὀφειλέτης εἰμί* | Jestem przecież dłużnikiem tak Greków, jak i barbarzyńców, tak uczonych, jak i niewykształconych. | Przekład BT jest dosłowniejszy i chyba nawet lepszy. |  |
| 15 | Stąd — jeśli o mnie chodzi — chętnie będę głosił dobrą nowinę również u was, w Rzymie. | Przeto, co do mnie, gotów jestem głosić Ewangelię i wam, mieszkańcom Rzymu. |  |  |
| 16 | Nie wstydzę się bowiem dobrej nowiny — jest w niej moc Boża dla zbawienia każdego, kto wierzy, najpierw Żyda, potem Greka. | Bo ja nie wstydzę się Ewangelii, jest bowiem ona mocą Bożą ku zbawieniu dla każdego wierzącego, najpierw dla Żyda, potem dla Greka. |  |  |
| 17 | Objawia ona sprawiedliwość Boga, pochodzącą z wiary i prowadzącą do wiary, zgodnie ze słowami: Sprawiedliwy z wiary żyć będzie. | W niej bowiem objawia się sprawiedliwość Boża, która od wiary wychodzi i ku wierze prowadzi, jak jest napisane: A sprawiedliwy żyć będzie dzięki wierze. |  |  |
| 18 | [Rozwińmy ten temat.] Otóż Bóg nie jest obojętny. Wszelki przejaw bezbożności i niesprawiedliwości ludzi, którzy nieprawością tłumią prawdę, spotyka się z gniewem nieba. | Albowiem gniew Boży objawia się z nieba na wszelką bezbożność i nieprawość tych ludzi, którzy przez nieprawość nakładają prawdzie pęta. | Fakty:* Bóg nie jest obojętny
* Aby tłumić prawdę musi ją znać, choć na zewnątrz nie objawiasz tego.
* Bóg pozostawi ślady swojej obecności, a oni …
* …. a oni to widzieli
 |  |
| 19 | Gdyż to, że On istnieje, jest dla nich oczywiste. Bóg sam pozostawił im ślady swojej obecności. | To bowiem, co o Bogu można poznać, jawne jest wśród nich, gdyż Bóg im to ujawnił. |  |  |
| 20 | Jego niewidzialna istota, to jest wieczna moc i Boskość, od stworzenia świata przemawia w Jego dziełach, wyraźnych przecież i widocznych — tak, że nie mają wymówki. | Albowiem od stworzenia świata niewidzialne Jego przymioty - wiekuista Jego potęga oraz bóstwo - stają się widzialne dla umysłu przez Jego dzieła, tak że nie mogą się [oni] wymówić od winy, | Słowa w EIB:* Niewidzialna istota
* Wieczna moc
* Boskość
 |  |
| 21 | Poznali zatem Boga. Nie oddali Mu jednak należnej czci. Nie okazali Mu też wdzięczności jako Bogu. Mnożąc wątpliwości, stali się w końcu niezdolni do trafnego osądu. Na bezmyślność ich serc nałożyło się ponadto zaślepienie. |  ponieważ, choć Boga poznali, nie oddali Mu czci jako Bogu ani Mu nie dziękowali, lecz znikczemnieli w swoich myślach i zaćmione zostało bezrozumne ich serce. | Nie oddają czci ani nie ają wdzięczności 🡪 mnożąc wątpliwości 🡪 stali się niezdolni. |  |
| 22 | Podając się za mądrych, właściwie zgłupieli. | Podając się za mądrych, stali się głupimi. |  |  |
| 23 | Zastąpili przy tym chwałę nieśmiertelnego Boga podobizną śmiertelnego człowieka, wyobrażeniami ptaków, ssaków oraz płazów. | I zamienili chwałę niezniszczalnego Boga na podobizny i obrazy śmiertelnego człowieka, ptaków, czworonożnych zwierząt i płazów. | Bałwochwalstwo – oddawanie czci stworzeniu. |  |
| 24 | Dlatego Bóg wydał ich na pastwę żądz ich własnych serc. Dalecy od czystości bezczeszczą zatem swoje ciała między sobą — |  Dlatego wydał ich Bóg poprzez pożądania ich serc na łup nieczystości, tak iż dopuszczali się bezczeszczenia własnych ciał. |  |  |
| 25 | ci właśnie, którzy Bożą prawdę zmienili w fałsz i z nabożną czcią służą stworzeniu zamiast Stwórcy, godnemu chwały na wieki.Amen. | Prawdę Bożą przemienili oni w kłamstwo i stworzeniu oddawali cześć, i służyli jemu, zamiast służyć Stwórcy, który jest błogosławiony na wieki.Amen. |  |  |
| 26 | Dlatego właśnie Bóg wydał ich na pohańbienie. Ich kobiety zamieniły potrzeby naturalne na nienaturalne. | Dlatego to wydał ich Bóg na pastwę bezecnych namiętności: mianowicie kobiety ich przemieniły pożycie zgodne z naturą na przeciwne naturze. | Fraza: *dlatego wydał ich Bóg* jest już tu powtórzeniem. |  |
| 27 | Podobnie mężczyźni porzucili naturalny pociąg do kobiety i oddali się współżyciu między sobą. Mężczyźni z mężczyznami dopuszczają się bezwstydu i ściągają na siebie samych zapłatę godną ich zboczenia. | Podobnie też i mężczyźni, porzuciwszy normalne współżycie z kobietą, zapałali nawzajem żądzą ku sobie, mężczyźni z mężczyznami uprawiając bezwstyd i na samych sobie ponosząc zapłatę należną za zboczenie. |  |  |
| 28 | Poszanowanie Boga przestało być dla nich ważne.Dlatego również Bóg wydał ich na pastwę rozumu, niezdolnego do trafnych ocen, tak że czynią to, co nieprzyzwoite — | A ponieważ nie uznali za słuszne zachować prawdziwego poznania Boga, wydał ich Bóg na pastwę na nic niezdatnego rozumu, tak że czynili to, co się nie godzi. | Fraza: *dlatego wydał ich Bóg* jest już tu znowu. |  |
| 29 | oni, ludzie pełni przeróżnej niesprawiedliwości, zła, chciwości, niegodziwości, zazdrości, chęci mordu, niezgody, podstępu, złośliwości, plotkarstwa, | Pełni są też wszelakiej nieprawości, przewrotności, chciwości, niegodziwości.Oddani zazdrości, zabójstwu, waśniom, podstępowi, złośliwości; potwarcy, |  |  |
| 30 | oszczerstwa; ludzie nienawidzący Boga, zuchwali, zarozumiali, promujący samych siebie, wynajdujący zło, nieposłuszni rodzicom, | oszczercy, nienawidzący Boga, zuchwali, pyszni, chełpliwi, w tym, co złe - pomysłowi, rodzicom nieposłuszni, |  |  |
| 31 | nierozumni, niesumienni, nieczuli, bezlitośni. | bezrozumni, niestali, bez serca, bez litości. |  |  |
| 32 | Ludzie ci poznali słuszny wyrok Boga. Wiedzą, że ci, którzy wspomniane rzeczy czynią, poniosą śmierć. A mimo to, nie tylko sami się ich dopuszczają, pochwalają również tych, którzy postępują podobnie. | Oni to, mimo że dobrze znają wyrok Boży, iż ci, którzy się takich czynów dopuszczają, winni są śmierci, nie tylko je popełniają, ale nadto chwalą tych, którzy to czynią. |  |  |

**Rom 1:1-32 eib**
1) Paweł, sługa Chrystusa Jezusa, powołany jako apostoł, przydzielony do głoszenia Bożej dobrej nowiny.
2) Bóg obiecał jej nadejście już wcześniej, za pośrednictwem swoich proroków, w Pismach Świętych.
3) Dotyczy ona Jego Syna, który według ciała jest potomkiem Dawida,
4) lecz według Ducha uświęcenia, z racji zmartwychwstania, okazał się Synem Boga potężnym w swojej mocy. To Jezus Chrystus, nasz Pan.
5) Dzięki Niemu otrzymaliśmy łaskę apostolstwa, aby wezwać do posłuszeństwa wiary ludzi ze wszystkich narodów — ze względu na Jego imię.
6) Wśród nich jesteście i wy, powołani, aby należeć do Jezusa Chrystusa.
7) Niech łaska i pokój, których źródłem jest Bóg, nasz Ojciec, oraz Pan, Jezus Chrystus, będzie udziałem was wszystkich w Rzymie, ukochanych przez Boga i powołanych świętych.
8) Najpierw dziękuję mojemu Bogu przez Jezusa Chrystusa za was wszystkich, za to, że wasza wiara rozgłaszana jest po całym świecie.
9) Bóg, któremu służę z głębi mego ducha, głosząc dobrą nowinę Jego Syna, jest mi świadkiem, że nieustannie was wspominam.
10) W moich modlitwach zawsze proszę, aby za przyzwoleniem Boga udało mi się wreszcie was odwiedzić.
11) Pragnę was zobaczyć, aby dać wam udział w jakimś duchowym darze łaski i w ten sposób umocnić was,
12) a dokładniej rzecz biorąc, razem z wami doznać zachęty dzięki wspólnej wierze — waszej i mojej.
13) Chcę, bracia, abyście wiedzieli, że często miałem zamiar do was przybyć. Jak dotąd, zawsze mi coś stawało na przeszkodzie. Nadal jednak pragnę zebrać wśród was jakiś plon, podobnie jak wśród pozostałych narodów.
14) Bo jestem dłużnikiem Greków i nie Greków, mądrych oraz tych, którzy uchodzą za niemądrych.
15) Stąd — jeśli o mnie chodzi — chętnie będę głosił dobrą nowinę również u was, w Rzymie.
16) Nie wstydzę się bowiem dobrej nowiny — jest w niej moc Boża dla zbawienia każdego, kto wierzy, najpierw Żyda, potem Greka.
17) Objawia ona sprawiedliwość Boga, pochodzącą z wiary i prowadzącą do wiary, zgodnie ze słowami: Sprawiedliwy z wiary żyć będzie.
18) [Rozwińmy ten temat.] Otóż Bóg nie jest obojętny. Wszelki przejaw bezbożności i niesprawiedliwości ludzi, którzy nieprawością tłumią prawdę, spotyka się z gniewem nieba.
19) Gdyż to, że On istnieje, jest dla nich oczywiste. Bóg sam pozostawił im ślady swojej obecności.
20) Jego niewidzialna istota, to jest wieczna moc i Boskość, od stworzenia świata przemawia w Jego dziełach, wyraźnych przecież i widocznych — tak, że nie mają wymówki.
21) Poznali zatem Boga. Nie oddali Mu jednak należnej czci. Nie okazali Mu też wdzięczności jako Bogu. Mnożąc wątpliwości, stali się w końcu niezdolni do trafnego osądu. Na bezmyślność ich serc nałożyło się ponadto zaślepienie.
22) Podając się za mądrych, właściwie zgłupieli.
23) Zastąpili przy tym chwałę nieśmiertelnego Boga podobizną śmiertelnego człowieka, wyobrażeniami ptaków, ssaków oraz płazów.
24) Dlatego Bóg wydał ich na pastwę żądz ich własnych serc. Dalecy od czystości bezczeszczą zatem swoje ciała między sobą —
25) ci właśnie, którzy Bożą prawdę zmienili w fałsz i z nabożną czcią służą stworzeniu zamiast Stwórcy, godnemu chwały na wieki. Amen.
26) Dlatego właśnie Bóg wydał ich na pohańbienie. Ich kobiety zamieniły potrzeby naturalne na nienaturalne.
27) Podobnie mężczyźni porzucili naturalny pociąg do kobiety i oddali się współżyciu między sobą. Mężczyźni z mężczyznami dopuszczają się bezwstydu i ściągają na siebie samych zapłatę godną ich zboczenia.
28) Poszanowanie Boga przestało być dla nich ważne. Dlatego również Bóg wydał ich na pastwę rozumu, niezdolnego do trafnych ocen, tak że czynią to, co nieprzyzwoite —
29) oni, ludzie pełni przeróżnej niesprawiedliwości, zła, chciwości, niegodziwości, zazdrości, chęci mordu, niezgody, podstępu, złośliwości, plotkarstwa,
30) oszczerstwa; ludzie nienawidzący Boga, zuchwali, zarozumiali, promujący samych siebie, wynajdujący zło, nieposłuszni rodzicom,
31) nierozumni, niesumienni, nieczuli, bezlitośni.
32) Ludzie ci poznali słuszny wyrok Boga. Wiedzą, że ci, którzy wspomniane rzeczy czynią, poniosą śmierć. A mimo to, nie tylko sami się ich dopuszczają, pochwalają również tych, którzy postępują podobnie.

**Rom 1:1-32 bt5**
1) Paweł, sługa Chrystusa Jezusa, z powołania apostoł, przeznaczony do głoszenia Ewangelii Bożej,
2) którą Bóg przedtem zapowiedział przez swoich proroków w Pismach świętych.
3) [Jest to Ewangelia] o Jego Synu - pochodzącym według ciała z rodu Dawida,
4) a ustanowionym według Ducha Świętości pełnym mocy Synem Bożym przez powstanie z martwych - o Jezusie Chrystusie, Panu naszym.
5) Przez Niego otrzymaliśmy łaskę i urząd apostolski, aby ku chwale Jego imienia pozyskiwać wszystkich pogan dla posłuszeństwa wierze.
6) Wśród nich jesteście i wy, powołani [przez] Jezusa Chrystusa.
7) Do wszystkich przez Boga umiłowanych, powołanych świętych, którzy mieszkają w Rzymie: łaska wam i pokój od Boga, Ojca naszego, i Pana Jezusa Chrystusa!
8) Na samym początku składam dzięki Bogu mojemu przez Jezusa Chrystusa za was wszystkich, ponieważ o wierze waszej mówi się po całym świecie.
9) Bóg bowiem, któremu służę w [głębi] mego ducha, głosząc Ewangelię Jego Syna, jest mi świadkiem, jak nieustannie was wspominam,
10) prosząc we wszystkich modlitwach moich, by kiedyś wreszcie za wolą Bożą nadarzyła mi się dogodna sposobność przybycia do was.
11) Gorąco bowiem pragnę was zobaczyć, aby użyczyć wam nieco daru duchowego dla waszego umocnienia,
12) to jest, abyśmy się u was nawzajem pokrzepili wspólną wiarą - waszą i moją.
13) Nie chcę też, byście nie wiedzieli, bracia, że wiele razy miałem zamiar przybyć do was - ale aż dotąd doznawałem przeszkód - aby zebrać nieco owocu także wśród was, podobnie jak wśród innych pogan.
14) Jestem przecież dłużnikiem tak Greków, jak i barbarzyńców, tak uczonych, jak i niewykształconych.
15) Przeto, co do mnie, gotów jestem głosić Ewangelię i wam, mieszkańcom Rzymu.
16) Bo ja nie wstydzę się Ewangelii, jest bowiem ona mocą Bożą ku zbawieniu dla każdego wierzącego, najpierw dla Żyda, potem dla Greka.
17) W niej bowiem objawia się sprawiedliwość Boża, która od wiary wychodzi i ku wierze prowadzi, jak jest napisane: A sprawiedliwy żyć będzie dzięki wierze.
18) Albowiem gniew Boży objawia się z nieba na wszelką bezbożność i nieprawość tych ludzi, którzy przez nieprawość nakładają prawdzie pęta.
19) To bowiem, co o Bogu można poznać, jawne jest wśród nich, gdyż Bóg im to ujawnił.
20) Albowiem od stworzenia świata niewidzialne Jego przymioty - wiekuista Jego potęga oraz bóstwo - stają się widzialne dla umysłu przez Jego dzieła, tak że nie mogą się [oni] wymówić od winy,
21) ponieważ, choć Boga poznali, nie oddali Mu czci jako Bogu ani Mu nie dziękowali, lecz znikczemnieli w swoich myślach i zaćmione zostało bezrozumne ich serce.
22) Podając się za mądrych, stali się głupimi.
23) I zamienili chwałę niezniszczalnego Boga na podobizny i obrazy śmiertelnego człowieka, ptaków, czworonożnych zwierząt i płazów.
24) Dlatego wydał ich Bóg poprzez pożądania ich serc na łup nieczystości, tak iż dopuszczali się bezczeszczenia własnych ciał.
25) Prawdę Bożą przemienili oni w kłamstwo i stworzeniu oddawali cześć, i służyli jemu, zamiast służyć Stwórcy, który jest błogosławiony na wieki. Amen.
26) Dlatego to wydał ich Bóg na pastwę bezecnych namiętności: mianowicie kobiety ich przemieniły pożycie zgodne z naturą na przeciwne naturze.
27) Podobnie też i mężczyźni, porzuciwszy normalne współżycie z kobietą, zapałali nawzajem żądzą ku sobie, mężczyźni z mężczyznami uprawiając bezwstyd i na samych sobie ponosząc zapłatę należną za zboczenie.
28) A ponieważ nie uznali za słuszne zachować prawdziwego poznania Boga, wydał ich Bóg na pastwę na nic niezdatnego rozumu, tak że czynili to, co się nie godzi.
29) Pełni są też wszelakiej nieprawości, przewrotności, chciwości, niegodziwości. Oddani zazdrości, zabójstwu, waśniom, podstępowi, złośliwości; potwarcy,
30) oszczercy, nienawidzący Boga, zuchwali, pyszni, chełpliwi, w tym, co złe - pomysłowi, rodzicom nieposłuszni,
31) bezrozumni, niestali, bez serca, bez litości.
32) Oni to, mimo że dobrze znają wyrok Boży, iż ci, którzy się takich czynów dopuszczają, winni są śmierci, nie tylko je popełniają, ale nadto chwalą tych, którzy to czynią.